CENA NUMERU 50 GR. OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ.

Rok IV. Kraków, dnia 1 czerwca 1937 r. Nr 6.

PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY ZAGADNIENIOM ADMINISTRACYJNYM, GOSPODARCZYM I SPOŁECZNYM

TREŚĆ:

NAKŁADEM INSTYTUTU ADMINISTRACYJNO-GOSPODARCZEGO W KRAKOWIE.

WYKONANO W DRUKARNI POLSKIEJ FR. ZEMANKA, KRAKÓW, UL. TAD. KOŚCIUSZKI 3.

PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY ZAGADNIENIOM ADMINISTRACYJNYM, GOSPODARCZYM I SPOŁECZNYM.

PRENUMERATA:
ROCZNA 6 ZŁOTYCH
PÓŁROCZNA 3 ZŁOTE
KWARTALNA 1·50 ZŁ.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
KRAKÓW, UL. KAPUCYŃSKA L. 2
TELEFON NR. 112-50
KONTO CZEKOWE P. K. O. 405.046
REDAKCJA CZYNNA WE ŚRODY OD GODZ. 18 — 19. NACZELNY REDAKTOR PRZYJMUJE W PIĄTKI OD GODZ. 19—20. NADESŁANYCH RĘKOPISÓW REDAKCJA NIE ZWRACA.

ROK IV. KRAKÓW, DNIA 1 CZERWCA 1937. NR 6.

RÓG FRANCISZEK,
Sekretarz gm. w Dębicy.

Spory sąsiedzkie w orzecznictwie administracyjnym.

Kandydaci kursów dla sekretarzy gminnych, urządzonych przy Instytucie Administracyjno-Gospodarczym w Krakowie, w roku 1934 zdają egzamin. Jeden z egzaminatorów pyta słuchaczy, „Kto to jest sekretarz gminny?". Jeden odpowiada, że to urzędnik, drugi — administrator, biuralista, inny że to pomocnik wójta i t. p. lecz jeden z zapytanych odpowiedział, że „Sekretarz gminny to jest sługa społeczeństwa", i ta odpowiedź dopiero zadowoliła egzaminatora.

Służyć więc społeczności mamy, wszystkie nasze poczynania robić pod kątem widzenia potrzeb społeczeństwa, wnikać musimy we wszystkie tajniki jego życia, aby potrzeby te poznać i do ich zaspokojenia stale i konsekwentnie zdążać.

A potrzeb tych jest wiele. Jedne dadzą się zaspokoić przez należyte urządzenia i instytucje publiczne, inne oczekują inicjatywy własnej, prywatnej, jednostki. Ingerencja państwa i samorządu w życie obywatela jest wprawdzie duża, lecz ma i ona granice. Bez tych granic życie straciłoby swoje walory, człowiek byłby tylko bezmyślnym automatem, bez żadnej zdolności twórczej.

Najważniejszym zadaniem państwa a największą z niego korzyścią obywatela, jest ochrona prawna. Na niej buduje się całe życie społeczno-gospodarcze. Aby ta ochrona prawna spełniała należycie swą rolę musi być tak zorganizowana, by była przystępna i dostępna dla każdego. Jest to ważne, zwłaszcza dla ludności wiejskiej, która żyjąc w odmiennych od miasta warunkach nie umie lub nie może należycie z tej ochrony prawnej korzystać.

Jedną z dziedzin ochrony prawnej jest sądownictwo. Spełniają je sądy powszechne a częściowo

administracja państwa, a nawet samorządowa (sprawy karne). Zakres jednak orzecznictwa władz samorządowych jest bardzo ograniczony i ma on nieco inny cel niż dochodzenie sprawiedliwości przez osobę prywatną.

Z pośród spraw procesowych powstających na wsi 99% to spory o miedzę, szkody polowe, wyrządzane przez drób i bydło, oraz wynikające przy tych szkodach kłótnie sąsiedzkie (pyskówki) a też i spory rodzinne. Tego rodzaju sprawy oddawna choć nie zawsze ex causa juris, ale ex causa facti, załatwiane były przez gminy, a dowód tego ujawnia się choćby w takich przysłowiach, jak „Choć Kuba do wójta“ (ugodzić się) lub, „Do wójta nie pójdziemy“ (bo bez osądu wójta ugodzimy się).

Austriacka państwowa ustawa gminna z dnia 5 marca 1862 r. (dz. pr. p. Nr. 18) w art. V. określa zakres działania gminy, do którego należy m. in. (pkt. 11) „jednanie stron w sporze będących“. Ustawa gminna z r. 1866 w § **27 lit. m.** rozwija dalej postanowienia o jednaniu stron. Tekst tego § brzmi; „jednanie stron w sporze będących, przez mężów zaufania z gminy wybranych“. W celu wprowadzenia w życie tych przepisów wydano ustawę o jednaniu stron z dnia 6. III. 1875 r. (dz. u. kr. Galicji Nr. 27), w której ustanowiono gminne urzędy rozjemcze. Rada gminna powołuje mężów zaufania i zawiadamia o tym wydział powiatowy i starostwo powiatowe. Urząd rozjemczy ma prawo załatwiać sprawy o pretensje do wysokości wzgl. wartości kwoty 300 zł. Postępowanie przed urzędem rozjemczym nie ma charakteru przymusu dla stron. Ugody jednak zawarte przed tym urzędem posiadają moc ugód sądowych (§ 27). Podobną instytucją są również sądy polubowne, powołane na mocy ustawy z **1 sierpnia 1895** r. Obie powyższe instytucje nie są wyposażone w prawo stosowania środków przymusu wobec stron ani w prawo wydawania orzeczeń podlegających rygorom egzekucyjnym. Życie ludzkie tylko częściowo daje się wtłoczyć w ramy przepisów — przepisy jednak zawsze winny się stosować do życia. Z urzędów rozjemczych ludność w Małopolsce korzystała w całej rozciągłości, również i z sądów polubownych, choć rzadziej, przeważnie jednak urzędy rozjemcze przekraczały zakres ustawowy i — orzekały. Zwyczaj ten stał się uzusem życiowym. Przy braku jednak kwalifikowanych urzędników, gminy załatwiały te sprawy bardzo niedołężnie.

Po wprowadzeniu gmin „zbiorowych“ ludność gremialnie poczęła się zwracać do urzędów gminnych a ściślej mówiąc do wójtów o załatwianie różnych spraw procesowych, wynikających ze stosunków sąsiedzkich ludności. Tu dopiero wójt zauważył swą „niemoc“, aby jednak nie ubliżyć zasadzie, że nie ma ani jednej sprawy, której nie możnaby załatwić w gminie, (gdy gmina sama nie załatwi to przynajmniej pouczy gdzie i jak się zwrócić) wójt sprawę przyjmuje i nakłanianiem do zgody stara się sprawę załatwić jaknajsprawiedliwiej, jaknajtaniej, jaknajśpieszniej i t. d. Ludność w sprawach mniejszej wagi nie chce korzystać z sądów powszechnych, lecz zwraca się do gminy bo to kosztuje taniej, a przede wszystkim ma zaufanie do wójta, że ten ich wybraniec zna dobrze życie wsi, sprawy sporów sąsiedzkich i sprawę jemu oddaną rozsądzi z wielką znajomością praktyczną przedmiotu sporu.

Ażeby zaspokoić tak bardzo żywotne sprawy ludności i sprawy procesowe mniejszej wagi oddać pod orzecznictwo wójta, należałoby usankcjonować dotychczasową praktykę gmin i stworzyć odpowiednie przepisy prawne. Korzyści z tego byłyby duże. Taniość, pośpiech i wygoda dla ludności, odciążenie sądów, które i tak mają wiele spraw większej wagi do załatwienia. Autorytet wójta i gminy podniósłby się również. Gdy bowiem dotychczasowe przepisy robią z wójta egzekutora od ściągania grzywien, co nie przysparza sympatii u ludności, to prawo rozsądzania i karania daje mu w rękę znamiona pełnej władzy, która broni, rządzi, łaje, i karze. Nie będzie to żadne nowe obciążenie gminy, bo wszak sprawy te i tak, dotychczas przychodzą do wójta tylko więcej trzeba się z nimi namozolić, gdy brak jest konkretnych przepisów do załatwienia.

Nie będę szczegółowo wymieniał jak miałoby to orzecznictwo gminne wyglądać. Świat prawniczy da sobie z tym radę, a w ogniu dyskusji nie jedna rzecz skrystalizuje się. Chcę tylko zwrócić uwagę na to, że jeżeli dziś oczy wielu ludzi dobrej woli zwrócone są ku wsi, którą chce się podnieść, uszlachetnić i wyrwać z nędzy to trzeba zwalczać kosztowne pieniactwo, które kosztuje wieś miliony.

Obserwacje moje nie są odosobnione. Zjawisko to daje się zauważyć w każdej gminie w województwach południowych, wszędzie ludność dąży do taniego, przystępnego i śpiesznego orzecznictwa w sprawach sąsiedzkich z udziałem czynnika obywatelskiego. Toteż mam nadzieję, że głos mój w tej sprawie poprą i inni „słudzy społeczeństwa“ i wypowiedzą się, czy dla wsi nie można by stworzyć urządzeń, które znacznie ułatwią jej życie.

Mgr ST. LINDENBERG

Orzecznictwo karno - administracyjne gmin a nowa ustawa o szkodnictwie leśnym i polnym.

Z chwilą wejścia w życie rozporządzenia Prezydenta R. P. z 22 III 1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnym [1] władze i organa samorządowe, podległe powiatowym władzom administracji ogólnej, utraciły prawo dochodzenia i karania przestępstw, które do tego czasu podpadały pod kompetencję władz samorządowych na obszarze województw: lwowskiego, krakowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i cieszyńskiej części województwa śląskiego.

Kompetencja do dochodzenia i karania m. i. przekroczeń przepisów galicyjskiej ustawy z dnia 17 lipca 1876 r. o ochronie własności polnej [2] przeszła na powiatowe władze admin. ogólnej (Starostwa).

Taki stan rzeczy okazał się rychło „niekorzystnym z punktu widzenia potrzeb społeczeństwa, jak i z punktu widzenia interesów administracji". [3] — Zachodziła zatem konieczność znowelizowania dekretu o postępowaniu karno-administracyjnym w kierunku przywrócenia skasowanych urządzeń prawnych.

Na mocy art. 1 ustawy z dnia 19 lutego 1929 r. w sprawie uzupełnienia niektórych postanowień dekretu o postępowaniu karno - administracyjnym [4] władze i organa gminne odzyskały prawo nakładania kar pieniężnych względnie aresztu w granicach upoważnień, zawartych w ustawach, obowiązujących na obszarze województw: lwowskiego, krakowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i cieszyńskiej części województwa śląskiego, na których podstawie prawo to przysługiwało im przed wejściem w życie dekretu o prawie k.-a., — z tą różnicą, że uprawnienie do nakładania kar przelano na wójtów i burmistrzów (przedtem prawo to w niektórych wypadkach przysługiwało kolegium, składającemu się z naczelnika gminy i dwóch asesorów), oraz z tym, że kary mogły być nakładane jedynie we formie nakazów karnych w trybie art. 45 ustawy 1 dekretu o prawie karno-administracyjnym.

Opierając się na tym przepisie wójtowie i burmistrzowie stosowali nakazy karne za naruszenie postanowień ustawy o ochronie własności polnej a w szczególności za nieprawne chodzenie i jeżdżenie po cudzych ogrodach, polach i łąkach, za samowolne tworzenie ścieżek polnych, zą zaorywanie wspólnych dróg polnych, wkaszanie się w cudze grunta, za pędzenie, trzymanie lub pasanie bydła na obcych gruntach bez szczególnego tytułu prawnego lub wyraźnego zezwolenia właściciela itp. [5], orzekając w tych nakazach o obowiązku odszkodowania o ile wysokość szkody nie przynosiła kwoty 30 złotych [6].

Zmianę w tej sytuacji prawnej wprowadza ogłoszona niedawno [7] nowa ustawa z dnia 14 kwietnia 1937 r. o szkodnictwie leśnym i polnym, regulująca jednolicie dla obszaru całego państwa sprawę odpowiedzialności karnej za t. zw. szkody leśne i polne i uchylająca między innymi przepisy karne i przepisy o odszkodowaniu, zawarte w galicyjskiej ustawie o ochronie własności polnej.

Nowa ustawa, przekazując w art. 21 orzecznictwo w sprawach o wykroczenia w niej wyszczególnione powiatowym władzom administracji ogólnej, ogranicza tym samym i zmniejsza przysługujący władzom i organom gminnym na terenie województw południowo-zachodnich proprio iure na mocy noweli z dnia 19 lutego 1929 r. zakres orzecznictwa karno-administracyjnego a faktycznie likwiduje to orzecznictwo o ile idzie o niektóre gminy wiejskie na obszarze wspomnianych województw, które — jak dotychczasowa praktyka wykazała — w bardzo małym stopniu albo wcale nie korzystały z upoważnień Wojewodów do nakładania kar we formie nakazów karnych, wydanych na podstawie ustawy 3 art. 45 dekretu o p. k.-a., kontynuując jedynie wykonywane od blisko 60 lat orzecznictwo w sprawach szkód polnych.

Ograniczenie orzecznictwa karno - administracyjnego gmin nie leżało — jak należy wnioskować z treści ust. 2 art. 28 ustawy o szkodnictwie leśnym i polnym — w intencji ustawodawcy a szło raczej o umożliwienie wojewódzkim władzom admi-

[1] Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 365 z 1928 r.

[2] Dz. u. kraj. Nr 28 z 1876 r.

[3] Sprawozdanie Komisji Adm. Sejmu z 7 XI 1928 r. druk Sejm. Nr 274.

[4] Dz. U. R. P. Nr 16, poz. 155 z 1929 r.

[5] § § 3 i 10 ustawy z 17 VII 1876 r.

[6] Art. 3. noweli z 19 II 1929 r.

[7] Dz. U. R. P. Nr 30 poz. 224 z 1937 r.

nistracji ogólnej unormowania kompetencji w tych sprawach zgodnie z miejscowymi potrzebami i warunkami.

Umieszczenie bowiem w części III-ciej ustawy postanowienia, że grzywny, ściągnięte na podstawie prawomocnych nakazów karnych, wydanych przez **władze samorządowe,** wpływają na rzecz właściwych gmin na wydatki, związane z opieką społeczną — wskazuje najwyraźniej na to, że ustawodawca liczył się z ewentualnością wykorzystania przez Wojewodów uprawnień, wynikających z ust. 3 art. 45 dekretu p. k.-a., w stosunku do wykroczeń tą ustawą unormowanych m. i. w stosunku do t. zw. szkód polnych i przelania prawa do karania za szkody polne ew. także za niektóre szkody leśne na władze gminne w zastępstwie powiatowej władzy administracji ogólnej.

Do tego jednak czasu tj. do chwili ewent. ukazania się w wojewódzkim dzienniku urzędowym rozporządzenia Wojewody w sprawie upoważnienia władz samorządowych do nakładania kar pieniężnych względnie aresztu we formie nakazów karnych za niektóre wykroczenia, wyszczególnione w artykułach 9—12 i 15—19 nowej ustawy o szkodnictwie leśnym i polnym — gminy a ściśle mówiąc wójtowie i burmistrzowie **nie posiadają prawa do karania** za te wykroczenia, a więc za szkody polne, popełnione po dniu 5 maja br. tj. po dniu wejścia w życie tej ustawy. Wpływające w tym okresie do zarządów gminnych doniesienia i skargi w sprawach t. zw. szkód polnych — o ile zawierają oczywiście znamiona wykroczenia, zagrożonego sankcją karną i podlegającego ściganiu w drodze karno-administracyjnej — kierować należy do właściwych powiatowych władz administracji ogólnej.

Sprawy o wykroczenia, przewidziane w omawianej ustawie, a popełnione przed dniem jej wejścia w życie toczą się do końca według dotychczasowych przepisów procesowych.

* * *

O ile idzie o samą ustawę to oprócz zmian kompetencyjnych zawiera ona cały szereg nowych przepisów o charakterze proceduralnym, — obowiązującej dotychczas na obszarze województw południowo-zachodnich galicyjskiej ustawie z 1876 r. oraz dekretowi o p. k.-a. — nie znanych. Z tych powodów i z uwagi na to, że ustawa ta normuje sprawy ściśle z życiem gmin wiejskich związane, nie od rzeczy będzie streścić po krótce jej postanowienia.

Ustawa składa się z trzech części przy czym część pierwsza zawiera w trzech rozdziałach przepisy materialne, część druga przepisy procesowe a część trzecia przepisy przejściowe i końcowe.

Do wykroczeń, przewidzianych w tej ustawie stosuje się przepisy części ogólnej prawa o wykroczeniach ze zmianami z ustawy wynikającymi.

Podżeganie, pomocnictwo i usiłowanie jest karalne. Odmiennie sprawę tę normuje art. 5 prawa o wykroczeniach o ile idzie o inne wykroczenia, przy czym podżeganie pociąga za sobą odpowiedzialność tylko w pewnych wyjątkowych wypadkach [8], a za usiłowanie i pomocnictwo nie ma w ogóle żadnej odpowiedzialności.

Ustawa wprowadza odpowiedzialność za grzywny, nawiązki, opłaty i koszty postępowania karnego, nieściągalne od skazanego nieletniego względnie od skazanego pastucha z powodu przestępstwa wypasu lub przegonu zwierzęcia lub drobiu, przy czym za nieletniego odpowiadają majątkowo rodzice lub opiekun, pod którego opieką nieletni faktycznie pozostaje, za pastucha zaś odpowiada majątkowo posiadacz zwierzęcia lub drobiu. Grzywna jednak nie podlega zamianie na areszt.

Osoby odpowiedzialne majątkowo mogą się zwolnić od odpowiedzialności za grzywnę, jeżeli udowodnią, że pomimo spełnienia swych obowiązków nadzoru, przestępstwu nie były w stanie zapobiec.

* * *

Nowa ustawa przesuwa kompetencję do karania za zabór drzewa, wyrąbanego z cudzego lasu — ze sądów grodzkich na powiatowe władze administracji ogólnej, przewidując karę aresztu do trzech miesięcy i grzywny do 3.000 złotych za dokonanie wyrębu drzewa w cudzym lesie albo za zabranie z cudzego lasu drzewa wyrąbanego lub powalonego.

Przepisy kodeksu karnego o przestępstwach przeciwko mieniu (art. 257 i nast. k. k.) mają w dalszym ciągu zastosowanie w razie zaboru drzewa, gałęzi, korzeni, krzewów lub pniaków, albo wyrobionych z nich materiałów z miejsca ich przygotowania lub składów do przechowania.

Taką samą karę jak za bezprawny wyrąb lub zabór drzewa z cudzego lasu ustawa przewiduje za paserstwo a w szczególności za świadome nabywanie lub przyjmowanie w jakimkolwiek celu drzewa, gałęzi, korzeni, krzewów lub pniaków pochodzących z przestępstwa.

[8] Art. 5. § 1. pr. o wykr.: „Podżegacz ponosi odpowiedzialność w granicach swego zamiaru, jeżeli wykroczenie zostało dokonane, a sprawca nie miał lat 17, albo nie był zdolny do należytego pojmowania przedsiębranego działania lub kierowania swym postępowaniem, albo pozostawał w stosunku zależności od podżegacza".

Osoby, powołane do dozoru w lasach, dopuszczające się wymienionych wyżej przestępstw, podlegają odpowiedzialności według przepisów kodeksu karnego.

Łagodniejsze sankcje karne — biorąc pod uwagę ustawowo dopuszczalny najniższy wymiar kary — przewiduje nowa ustawa, w odróżnieniu od dotychczas na obszarze województw południowo - zachodnich, obowiązującej ustawy lasowej z dnia 3 grudnia 1852 r. [9], za zabór z cudzego lasu gałęzi, korzeni lub krzewów, za wydobywanie żywicy lub soku brzozowego, obrywanie szyszek, zdzieranie kory, nacinanie drzewa, wydobywanie piasku, marglu, żwiru, gliny lub torfu, niszczenie sadzonek w cudzym lesie oraz przechodzenie lub przegon zwierząt gospodarskich przez cudzy las w miejscach zabronionych. W tych wszystkich wypadkach wymierzyć można grzywnę począwszy od jednego złotego [10]. Górna granica grzywny wynosi — zależnie od wykroczenia 10, 100 i 500 złotych.

Najmniejszy ustawowy wymiar grzywny według starej ustawy, która obok grzywny znała także karę nagany, wynosi 10 złotych.

Bezprawna zbiórka w cudzym lesie kory, wiór, darni, trawy, wrzosu, ściółki, szyszek, grzybów, owoców, jagód lub ziół, zagrożona jest grzywną od 1—10 złotych.

Niezależnie od grzywien ustawa przewiduje obligatoryjną nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego.

Nie ma przestępstwa jeżeli dokonano zaboru drzewa lub gałęzi w celu zaspokojenia potrzeby wynikłej niespodziewanie w podróży.

* * *

Stany faktyczne wykroczeń, wyszczególnionych w rozdziale III-cim części pierwszej ustawy pod nagłówkiem „Szkodnictwo polne", pokrywają się na ogół z treścią § 3 i 10 galicyjskiej ustawy o ochronie własności polnej z tą różnicą, że jasna i zwięzła redakcja nowych przepisów nie nasuwa żadnych wątpliwości przy ich interpretowaniu.

Przejazd przez cudzą łąkę lub pastwisko albo przegon przez nie zwierząt gospodarskich lub drobiu, przejazd przez cudze pole zaorane lub zasiane, bądź przez cudzą wodę zamkniętą i zarybioną, przegon zwierząt i drobiu przez takie pola lub wodę, nie opuszczenie cudzego pola, pastwiska, łąki lub grobli wbrew żądaniu osoby uprawnionej, wydobywanie na cudzym gruncie piasku, marglu, żwiru, gliny lub torfu, kopanie na cudzym gruncie dołów lub rowów, wyrzucanie na cudzy grunt, kamieni, śmieci, padliny lub nieczystości, pasanie zwierząt gospodarskich lub drobiu na cudzym gruncie, uszkodzenie drzewa lub krzewów na cudzym gruncie [11], deptanie zasiewów, sadzonek lub trawy na cudzym gruncie, ścinanie lub zrywanie kłosów, wykaszanie trawy w nieznacznej ilości, zabieranie z cudzego gruntu ziemiopłodów w nieznacznej ilości celem spożycia — podlega karze grzywny od 1 złotego w górę przy czym górna granica grzywny wynosi zależnie od wykroczenia 20, 25, 50 lub 100 złotych

Jeżeli zwierzęta lub drób pasano na cudzym polu obsianym, sprawca podlega karze aresztu do tygodnia i grzywny do 250 złotych albo jednej z tych kar.

W wypadku skazania na grzywnę względnie karę aresztu władza orzeka obligatoryjnie nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego.

Ustawa nie normuje sprawy nieprawnego używania cudzych sprzętów i narzędzi w polu pozostawionych, jak to czyni galicyjska ustawa o ochronie własności polnej w punkcie k. § 3, a to z uwagi m. i. na przepis art. 57 prawa o wykroczeniach, przewidującego odpowiednie sankcje karne za samowolne używanie cudzego mienia ruchomego.

* * *

Jak już na wstępie zaznaczono do orzekania w sprawach o wykroczenia, określone w omawianej ustawie, powołane są powiatowe władze administracji ogólnej.

Ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.

Postępowania karnego nie wszczyna się, a wszczęte podlega umorzeniu jeżeli pokrzywdzony cofnie wniosek o ściganie sprawcy przed uprawomocnieniem się orzeczenia karnego władzy administracyjnej lub przed ogłoszeniem wyroku w sądzie okręgowym.

Przepis ten jest zupełnie nowy i obowiązującemu postępowaniu karno - administracyjnemu nie znany. Dotychczas bowiem w razie wszczęcia postępowania z inicjatywy własnej urzędu czy też na doniesienie policji albo pokrzywdzonego — postępowanie musiało zostać doprowadzone do orzeczenia uniewinniającego lub skazującego a umorzone tylko w wypadku śmierci obwinionego na podstawie art. 57 dekretu o p. k.-a.

Ustawa upoważnia administrację lasów państwowych do prowadzenia dochodzeń w sprawach szkodnictwa leśnego, popełnionego w lasach państwowych.

---

[9] Dz. u. p. Nr 250 z 1852 r.

[10] Art. 8. § 1. prawa o wykroczeniach.

[11] Uszkodzenie drzewa owocowego, krzewu owocowego lub drzewa przydrożnego zagrożone jest karą aresztu do trzech miesięcy lub grzywny do 3000 złotych (§ 1. art. 54. prawa o wykroczeniach).

Jeżeli wyniki dochodzenia nie dają podstawy do wszczęcia postępowania karno-administracyjnego lub administracja lasów państwowych nie zamierza wystąpić z wnioskiem o ściganie sprawcy, to sama **umarza** dochodzenia.

U osób podejrzanych o zabranie drzewa z cudzego lasu względnie o nabycie drzewa, pochodzącego z przestępstwa, może władza właściwa do orzekania albo z jej polecenia — policja państwowa dokonać rewizji, a o ile idzie o lasy państwowe mogą dokonywać rewizji, w zastępstwie policji państwowej funkcjonariusze służby ochronnej w tych lasach.

Skazany orzeczeniem karnym władzy administracyjnej **oraz pokrzywdzony** mogą żądać skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego celem rozpoznania jej w trybie art. 640—649 kodeksu postępowania karnego. Mamy tu znowu do czynienia z inowacją w postępowaniu karno-administracyjnym. Jest to bowiem pierwsza ustawa, która umożliwia pokrzywdzonemu, niezadowolonemu z orzeczenia władzy administracyjnej, korzystanie ze środka prawnego żądania skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

W sprawach o niektóre wykroczenia, określone w ustawie (art. 9—12 i 15—19), można wydawać nakazy karne na podstawie wniosku pokrzywdzonego oraz orzekać nakazami karnymi nawiązki do 30 złotych i przepadek przedmiotów przestępstwa, których wartość nie przekracza 30 złotych.

Według postanowienia art. 51 dekretu o p. k.-a. stosowanie nakazów karnych w wypadkach, jeśli w myśl obowiązujących przepisów władza winna łącznie z orzeczeniem karnym orzec o odszkodowaniu lub o konfiskacie — było niedopuszczalne z wyjątkami przewidzianymi w cytowanym już art. 3 ustawy z dnia 19 lutego 1929 r.

Warunkiem do wydania nakazu karnego, w myśl art. 45 ust. 1/p. k.-a. jest aby doniesienie władzy lub organu urzędowego oparte było na własnym spostrzeżeniu organu donoszącego, w przeciwnym razie zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania zwyczajnego.

Omawiana ustawa czyni wyłom w tej zasadzie przewidując stosowanie nakazów karnych na podstawie **wniosku pokrzywdzonego.**

Wprowadzone przez ustawę uproszczenia proceduralne przyczynią się niewątpliwie w dużym stopniu do odciążenia władz orzekających i do zmniejszenia czynności urzędowych w tej dziedzinie z korzyścią dla społeczeństwa i administracji.

* * *

Ustawa weszła w życie w dniu 5 maja 1937 r.

Lisków.

Lisków *) — to magiczne słowo, to symbol budującej się i kroczącej nowymi drogami ku przyszłości wsi polskiej, to wreszcie przepiękny przykład pracy społecznej i inicjatywy twórczej jednostek dobrej woli.

W Liskowie wre dziś praca w przyspieszonym tempie. W czasie od 8 czerwca do 4 lipca br. odbędzie się tam bowiem ogólnopolska wystawa „Pracy i Kultury Wsi". Wystawa ta obejmie dorobek wsi polskiej we wszelkich kierunkach, poczynając od rolnictwa, hodowli, ogrodnictwa, pszczelarstwa, spółdzielności, budownictwa wiejskiego, pożarnictwa, działalności samorządu terytorialnego, szkolnictwa, opieki społecznej, higieny wsi, walki z alkoholizmem, przysposobienia wojskowego i obywatelskiego, a kończąc na wielu jeszcze innych dziedzinach prac organizacyj wiejskich.

Wystawa ta będzie nietylko przeglądem dorobku, wysiłków i rozwoju wsi polskiej w ogólności, lecz także przeglądem pracy, wysiłków i rozwoju wsi Liskowa, w szczególności. A ma się czym Lisków pochwalić. Wszak w ciągu niespełna 40 lat wieś ta potrafiła zmienić się kulturalnie i gospodarczo tak, że dziś stanowi przykład rozwoju wsi polskiej, nie mówiąc o wzroście ludności (z 800 na ok. 1.500 mieszkańców). Jak to się stało i czemu to przypisać, że kiedy dawniej ludność nie mogąc się utrzymać na drobnych gospodarstwach, wędrowała co roku zagranicę, dziś stała się zamożną i gospodarczo silną, że zabudowania z lichych drewnianych chałup, zamieniły się na murowane domy, zaopatrzone w kanalizację i elektryczność?

To dzieło przede wszystkim inicjatora, spółdzielcy i społecznika w jednej osobie, proboszcza liskowskiego, Ks. prałata Wacława Blizińskiego, przy współpracy dobranych przez niego przodowników społecznych. Oto garść wiadomości i cyfr o obecnym stanie Liskowa:

*) **Lisków, wieś licząca około 1.500 mieszkańców, jest gromadą w gminie Strzałków, powiecie kaliskim, województwie łódzkim (poczta Lisków k. Kalisza, stacja kolej. Opatówek).**

W pierwszej linii zajmijmy się tym, jak rozwiązaną została dziedzina szkolnictwa. Otóż na terenie Liskowa znajduje się szkoła powszechna 7-mio klasowa, na około 600 dzieci, posiadająca obecnie wszelkie szkolne organizacje, jak gmina, sąd koleżeński, kasa oszczędności, drużyny harcerskie, orkiestry itd. Oprócz tej szkoły istnieje 5-cio miesięczna szkoła rolnicza męska (wraz z internatem na 40 uczniów), 3-letnia szkoła zawodowa żeńska) również z internatem na 40 uczenic), w której oprócz nauk praktycznych czysto „kobiecych" (jak szycie, kroje, hafty i inne) pobierają uczenice także wiadomości z dziedziny ogrodnictwa, warzywnictwa, przetworów owocowych itp. Przy tej ostatniej szkole znajduje się przedszkole dla ok. 50 dzieci.

W dziale zdrowia i opieki społecznej Lisków szczyci się ośrodkiem zdrowia (ok. 1.500 pacjentów miesięcznie), stacją opieki nad matką i dzieckiem, oraz pięknie się rozwijającym zakładem wychowawczym im. św. Wacława na 300 sierot (w zakładzie tym mieści się szkoła rzemieślniczo-przemysłowa, prowadząca potrzebne warsztaty, pracownie itp.).

A wygląd zewnętrzny? Jeśli chodzi o nakreślenie obrazu wsi, to oprócz budownictwa murowanego, higieny i czystości, uderzy przyjezdnego w oczy również dbałość o drogi (droga kostką wykładana, chodniki cementowe, duża ilość drzew przydrożnych), jak i wygląd domów (kwietniki, klomby, ogródki).

Jeśli mowa o wzroście zamożności ludności Liskowa, to podkreślić należy, że do wzrostu tego przyczynił się przede wszystkim należycie ujęty i poprowadzony ruch spółdzielczy i aktywność społeczna. W tej dziedzinie wymienić należy powstały w latach 1910 — 1911 Bank Ludowy im. Stefczyka (ok. 700 członków, 150.000 wkładów oszczędnościowych), spółdzielczą mleczarnię parową (2.218 członków — 15 filii), przerabiającą dziennie ok. 190 klg. masła, oraz spółdzielczą piekarnię (wypiekającą dziennie ok. 600 kg pieczywa). W Liskowie ponadto istnieje przeszło dwadzieścia organizacyj społecznych, dla różnych celów, mieszczących się zgodnie w domu spółdzielczym, gdzie jest również świetlica i czytelnia. W najbliższym czasie zostanie wykończony dom ludowy (z salą na około 1.000 osób), oraz hotel dla wycieczek.

Oto pokrótce obraz Liskowa obecnego. Ileż to ogromu pracy, wysiłków kosztowało? Trudno tu rozwodzić się nad tym, jak i trudno też wszystko bodaj w skróceniu opisać. Trzeba to wszystko obejrzeć z bliska, by móc należycie pojąć i ocenić wyniki pracy i wysiłków. A w związku z tym trzeba zastanowić się, czy nie dałoby się stworzyć takiego Liskowa — wzorowej wsi w każdym województwie, w każdym powiecie i w każdej gminie.

Życząc więc i wiwatując na cześć Liskowa i jego twórców, życzmy równocześnie i nieśmy hasło na całą Polskę: vivant sequentes — niech żyją naśladowcy!

Mgr Stanisław Olszewski.

P. S. Dla informacji podać należy, że Liskowianie przygotowują się na przyjęcie licznych przedstawicieli wsi i innych gości, oraz wytworzyli stosowne organizacje w tym celu, a to Komitet Wystawy (poczta Lisków k. Kalisza lub Warszawa, ul. Warecka 11 a, II p. telef. 5-20-53), a przede wszystkim spółdzielnię „Gromada" (Warszawa ul. Warecka 11 a, telef. 246-86 i 305-92), która przyjmuje zgłoszenia wycieczek i reguluje ich wyjazdy.

Co piszą inni.

Przegląg bibliograficzny zagadnień samorządowych

opracowany w dziale naukowo-badawczym Związku Rewizyjnego Samorządu Terytorialnego.

Sejm miast. Żywe zainteresowanie obradami Zjazdu Związku Miast było spowodowane tym, że Zjazd wypowiadał się w sprawach bardzo w chwili obecnej dla samorządu istotnych, Zjazd wypowiedział się bowiem bardzo zdecydowanie przeciwko zasadzie rządów komisarycznych oraz dużo uwagi poświęcił zagadnieniom budżetowym miast. Omawiając przedstawiony na Zjeździe program naprawy finansów miejskich, autor stwierdza, że Zjazd nie wysunął postulatu oszczędności, oraz nie poruszył takich środków naprawy finansów miejskich, jak: bardziej intesywne wykorzystanie przedsiębiorstw miejskich, rewizję obowiązków przekazanych samorządom. „Dopiero po wyczerpaniu tych środków mogła by — zdaniem autora — przyjść kolej na dalsze podwyższanie podatków samorządowych".

(**Czas** z dnia 28 IV).

Na manowcach polityki komunalnej. Realizacja wysuniętego przez czas „Czas" projektu powiększenia dochodów miast na drodze lepszego wykorzysta-

nia przedsiębiorstw miejskich, może odbywać się przede wszystkim po przez obniżenie dochodów kosztów i ulepszenie metod eksploatacyjnych. Autor podkreśla, że metoda ta wymaga jednak poważnych wkładów, których miasta nie będą w stanie sfinansować. Drugi sposób powiększenia dochodów przedsiębiorstw, proponowany przez „Czas“ — to podwyższenie ceny usług przedsiębiorstw miejskich. Dowodząc fałszywości postulatów „Czasu“, autor charakteryzuje przedsiębiorstwa miejskie, stwierdzając, że są to przeważnie przedsiębiorstwa użyteczności publicznej, których celem jest „zaspakajanie uznanych za ważne powszechnych potrzeb zbiorowych“. Dlatego też przedsiębiorstwa takie prowadzone są na „zasadach tylko opłacalności gospodarczej, a nie zysku w sensie źródła dochodów fiskalnych“. Analizując przelewy z przedsiębiorstw do ogólnych kas związków samorządowych, autor podkreśla, że „nie są to pozycje małe“, a „z uwagi na użyteczność publiczną świadczonych przez przedsiębiorstwa usług — o wiele zaduże“. Opierając się na znajomości gospodarki większości przedsiębiorstw w Polsce, autor stwierdza, że: w jednych wypadkach miasta eksploatują swoje przedsiębiorstwa w sposób rabunkowy, w innych kształtują zbyt wysoko ceny usług przedsiębiortsw, obciążając ludność poważnym podatkiem „spożywczym“. Propozycja „Czasu“ zmierza więc do tego, by zamiast podnosić, czy wprowadzać nowe podatki bezpośrednie, podnieść ciężar danin pośrednich. Taka polityka podatkowa stoi w sprzeczności z głównym celem samorządu, jakim jest stworzenie warunków kulturalnej egzystencji dla wszystkich mieszkańców, a nie stwarzanie dodatkowych przeszkód dla upowszechnienia konsumpcji elementarnych usług. Bardzo bowiem istotną tutaj przeszkodą staje się każda, nawet najmniejsza zwyżka ceny. Poważne konsekwencje, jakie z tego powodu grożą całokształtowi miejskiej polityki komunalnej, można skonstantować choćby na przykładzie cen w tramwajach warszawskich. Ceny te stanowią n. p. poważną przeszkodę w rozwiązaniu kwestii mieszkaniowej stolicy. (**Gazeta Polska** z dnia 1 V, Maurycy **Jaroszyński**).

Czy kredytowanie miejskich robót inwestycyjnych przez K. K. O. Uwagę Kół Samorządowych zwróciło oświadczenie Pana Wicepremiera i Ministra Skarbu, inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, złożone wobec delegacji Zjazdu Miast. Pan Wicepremier oświadczył mianowicie, iż „zamierza uregulować stosunki między Skarbem Państwa a Komunalnymi Kasami Oszczędności w ten sposób, aby przy zwiększonej płynności Komunalnych Kas Oszczędności, instytucje miejskie i miejscowe czynniki gospodarcze, mogły w szerszym niż dotychczas zakresie, korzystać z celowych i gospodarczo uzasadnionych kredytów“. Omawiając to oświadczenie autor notatki podkreśla, że „kredytowanie robót inwestycyjnych przez Kom. Kasy Oszczędności, wymaga jednak gruntownego przemyślenia, z uwagi na niezakończoną jeszcze akcję oddłużeniową samorządów. Niewątpliwie przy kredytowaniu robót inwestycyjnych w miastach przez K. K. O. będą brane pod uwagę warunki w jakich odbyło się oddłużenie poszczególnej gminy miejskiej, w oparciu o materiały istniejące w C. K. O. O.“ (**Czas** z dnia 4 V).

Organizacja betoniarni miejskich. W obszernym artykule autor omawia: Zagadnienia gospodarcze w betoniarstwie; Położenie betoniarni; Narzędzia i maszyny; Kierownictwo betoniarni; Produkcja betoniarni. Pracę swoją autor zaopatrzył w wykaz literatury polskiej z zakresu betoniarstwa. (**Samorząd Miejski** Nr 9, Inż. Jerzy **Nechay**).

Ubezpieczenie społeczne w samorządzie terytorialnym. W związku z wydanym przez Min. Spr. Wewn. okólnikiem z dnia 19 II 1937 r. w przedmiocie ubezpieczenia emerytalnego i chorobowego pracowników samorządu terytorialnego, autor omawia następujące zagadnienia: 1) Rewizję zatwierdzonych statutów ubezpieczeniowych, a) Statutu emerytalnego pracowników umysłowych, b) Ubezpieczenie emerytalne robotników samorządowych, 2) Rewizję niezatwierdzonych dotychczas statutów ubezpieczeń, 3) Wprowadzenie nowych statutów ubezpieczeniowych, 4) Technikę wykonania okólnika, 5) Przenoszenie pracowników z własnego do powszechnego ubezpieczenia. (**Pracownik Samorządowy** Nr 8 i Nr 9, **Z. Idziak**).

Kilka słów o komisjach powiatowych związków samorządowych. (Artykuł dyskusyjny). W myśl obowiązujących przepisów działalność organów ustrojowych powiatowego związku samorządowego uzupełniają komisje. Autor omawia formalne uprawnienia komisji drogowej, kulturalno-oświatowej i opieki społecznej oraz ich faktyczną działalność, dochodząc do wniosku, że praktyczna wartość większości tych komisji sprowadza się do zera. Dlatego też należało by, zdaniem autora, zaniechać uruchamiania tych niepotrzebnych organów kolegialnych. (**Samorząd** Nr 18, **W. Weber**).

Zjazd Miast w dniu 26—27 IV. 1937 r.

Związek Miast Polskich wydał z okazji XIV nadzwyczajnego zebrania ogólnego członków związku Miast Polskich specjalną broszurę zawierającą nastę-

pujące materiały: 1. Program Zjazdu, 2. Projekt regulaminu obrad, 3. Sprawozdanie z działalności Związku Miast Polskich za okres 1 IV 1935 — 1 IV 1937, 4. Wnioski Rady Naczelnej Związku Miast w przedmiocie zmiany statutu związku, 5. Wnioski do uchwalenia przez Zjazd wypływające z referatów: L. Barciszewskiego p. t. „Rola miast w życiu gospodarczym państwa", Dr M. Kaplickiego p. t. „Rola samorządu w administracji publicznej"; S. Nowakowskiego p. t. „Reforma finansów miejskich".

Sprawozdania z przebiegu obrad Zjazdu podały m. in. Gazeta Polska z dnia 27 i 28 IV, Kurier Poranny z dnia 27 i 28 IV, Czas z dnia 27 i 28 IV, Robotnik z dnia 27 i 28 IV. Szczegółowe streszczenie wyniku obrad podaje Polska Gospodarcza, Nr 18 Z. „Na plan pierwszy uchwał, powziętych przez Zjazd na skutek wniosków, zgłoszonych przez poszczególne sekcje, wysuwa się uchwała, domagająca się poważnego zwiększenia uprawnień podatkowych miast przez: 1) rozszerzenie na wszystkie miasta prawa poboru dodatku do państwowego podatku dochodowego, 2) przez przywrócenie miastom wydzielonym prawa poboru specjalnych opłat drogowych, 3) przez danie miastom prawa poboru podatków od gruntów budowlanych, 4) przez umożliwienie miastom opodatkowania nowych budowli. Ponadto w zakresie spraw finansowych m. in. Zjazd domaga się: zaniechania ingerencji władz w sprawie wysokości cen i opłat w przedsiębiorstwach miejskich oraz zwolnienia miast od obowiązku wypłacania nauczycielom szkół powszechnych dodatków mieszkaniowych. Dalsze postulaty finansowe idą w kierunku większego usamodzielnienia podatkowego miast przez zaniechanie zmiany samoistnych podatków komunalnych, względnie elastycznych dodatków do podatków państwowych na sztywne udziały w podatkach. Poza tym wysunięto zasadę, aby Państwo względnie instytucje publiczno-prawne zaniechały wykorzystywania pewnych źródeł dochodu, a mianowicie: podatku od uboju, podatku od elektryczności oraz opłat widowiskowych na rzecz Czerwonego Krzyża i Funduszu Pracy, przekazując prawo poboru powyższych podatków miastom. Uchwalono również ciekawy postulat, żądający korekty w dotychczasowym podziale wpływów z udziału w państwowym podatku dochodowym w tym kierunku, aby udział przekazywany był tym gminom miejskim, na obszarze których istnieją i pracują zakłady przemysłowe, będące przedmiotem opodatkowania. Dotychczas udział z powyższych przedsiębiorstw przypada gminom, na terenie których mieści się siedziba zarządu przedsiębiorstwa. Omówiony postulat zmierza w kierunku przesunięcia stosunkowo znacznych kwot dochodów, sięgających kilkunastu milionów złotych z wielkich miast na mniejsze przemysłowe gminy miejskie. W zakresie spraw gospodarczych Zjazd uchwalił następujące podstawowe postulaty: zwiększenia jeszcze w bieżącym roku pomocy finansowej z Funduszu Pracy co najmniej do wysokości dotacji z ubiegłego roku (stanowi to ok. zł 30 mil.), a to ze względu na niewystarczalność dotychczasowych kredytów w stosunku do istniejących konieczności zatrudnienia bezrobotnych. Ponadto pod adresem Funduszu Pracy wysunięto również żądanie, aby dostarczone miastom środki finansowe miały wyłącznie charakter dotacyj, nie zaś — jak dotychczas — dotacyj i pożyczek. Zjazd stwierdził również, że do czasu poprawy sytuacji finansowej miast Funduszu Pracy nie powinien wymagać od gmin miejskich własnego aportu do robót, prowadzonych przy jego pomocy. W ogóle zaś w sprawie bezrobocia stwierdzono, że jest ono zagadnieniem ogólnopaństwowym i tylko przez Państwo może być rozwiązane, miasta zaś mogą pomagać Rządowi, ale tylko w granicach swoich możliwości budżetowych. Poza tym Zjazd domaga się uruchomienia dla miast długoterminowego i niskooprocentowanego kredytu obligacyjnego za pośrednictwem banków komunalnych. Pod adresem Banku Gospodarstwa Krajowego, skierowano postulat nieograniczania kredytów budowlanych, oraz udzielania miastom pożyczek bezprocentowych na wykup terenów pod ulice i place. Uchwalone przez Zjazd tezy, dotyczące roli samorządu w administracji publicznej, idą w kierunku: 1) ograniczenia dowolności postępowania władz nadzorczych, 2) udziału w nadzorze organów kolegialnych (wydziałów wojewódzkich i powiatowych), przy czym przy Ministrze Spraw Wewnętrznych również powinien powstać organ kolegialny, składający się co najmniej w połowie z członków, reprezentujących gminy miejskie, 3) rozszerzenia uprawnień zarządów miast w zakresie państwowej administracji ogólnej (skasowania starostw grodzkich), 4) skoordynowania czynności nadzorczych i rewizyjnych, 5) przywrócenia egzekutywy karno-administracyjnej i skarbowej, 6) odebrania starostwom prawa zatwierdzania burmistrzów niezawodowych i przeniesienia tego prawa na wojewodów, 7) powołania do życia Państwowej Rady Samorządowej, 8) uregulowania ustawowego stosunków służbowych i praw emerytalnych pracowników samorządowych, 9) wydania odrębnych statutów ustrojowych dla największych miast.

C. d. str. 16.

Kronika.

Związek Letniskowy Powiatów i Gmin Województwa Krakowskiego komunikuje, iż z dniem dzisiejszym rozpoczął urzędowanie referat informacyjny Związku w lokalu Polskiego Związku Turystycznego w Krakowie, przy ul. Lubicz 4, naprzeciw dworca kolejowego.

Referat będzie udzielał wyczerpujących informacyj, dotyczących wyboru letnisk, warunków pobytu itp. — codziennie prócz niedziel i świąt — w godzinach od 10—13.

Wycieczka studentów I. A. G. w Wiśniczu.

Dnia 24 kwietnia b. r. odbyła się pod kierownictwem mgra St. Olszewskiego wycieczka studentów Wydziału Administracyjnego Instytutu Administracyjno - Gospodarczego do Wiśnicza w powiecie bocheńskim. Wycieczka ta, wzorem wycieczek poprzednich, miała na celu zapoznanie przyszłych pracowników samorządowych i administracyjnych z techniką działania i urzędowania urzędu gminnego nemu, a następnie gospodarza gminy Wiśnicz Nowy, Dzięki gościnności i uprzejmości gospodarza powiatu p. starosty W. Pałosza i jego najbliższych współpracowników (z których szczególniejsza wdzięczność za opiekę należy się insp. samorz. p. Nawalanemu, a następnie gospodarza gminy Wiśnicz Nowy, p. Dra Jabłońskiego, wójta gminy, p. Dra Piątkowskiego, (który zapoznał uczestników z historją Wiśnicza), sekretarza gminnego i całego personelu gminnego, wycieczka swój cel osiągnęła całkowicie.

Uczestnicy mieli bowiem możność nietylko przyjrzenia się praktycznego wszystkim tajnikom techniki urzędowania gminy (biurowość, rachunkowość, ewidencja, księgi i t. d.), nietylko poznania tej techniki drogą praktycznego załatwiania i żywej dyskusji, ale ponadto mieli też sposobność oglądania, wśród pięknej pogody wiosennej, ruin zamku Kmitów i starożytnego kościoła w zakładzie więziennym.

O.

Sprawozdanie inspektorów samorządu gminnego złożone na Zjeździe w dniu 8 i 9 stycznia 1937 r. w Krakowie.

Powiat Nowy Sącz (insp. Władysław Jarosz).

Powiat Nowy Sącz liczy 6 miast, 15 gmin, 178 gromad.

Sprawy finansów gmin:

budżety b. gmin jednostkowych wynosiły w r. 1934/35	zł	284.999
budżety gmin nowych w r. 1935/36 .	„	220.141
„ „ „ „ 1936/37 .	„	242.337
koszty administracyjne b. gmin 1934/35	„	108.564
„ „ gmin 1935/36	„	110.988
„ „ „ 1936/37	„	109.767
gminy otrzymały długi po b. gminach	„	150.649
spłacono	„	21.342
uzyskano bonifikatę	„	17.623
pozostaje	zł	111.684

Płace sekretarzy 1 X — 14 XI oraz dodatek mieszkaniowy plus 10—15 zł na opał i światło.

Pobory pomocników od 50 do 110 zł miesięcznie.

Każdy urząd gminny ma odpowiedni lokal — urządzenie biurowe — w każdej gminie jest telefon, nowa maszyna do pisania i kasa ogniotrwała.

Za rok 1935/36 wykonały gminy budżety prawie w 80% niezaciągając żadnych pożyczek, za wyjątkiem w T. P. B. P. S. P. tj. na budowę szkół.

5 gmin wykon. budżet z nadwyżką na zł		10.911,59
10 „ „ „ z niedoborem na		22.630,30
ogółem z niedoborem na zł		8.718,71

Gminy uzdrojowiskowe i posiadające gromady z majątkami są silniejsze, natomiast gminy podmiejskie są słabsze.

Budżety gromad, posiadających dochód ponad 300 zł tak w r. 1935/36 jak również 1936/37 zostały przez Wydział Powiatowy zatwierdzone — sprawozdania z wykonania budżetów — po zbadaniu przez Zarządy gminne są przedkładane do wiadomości.

Dorobek gmin i gromad.

Nowe gminy obudziły aktywność ludności i wzmożyły ruch gospodarczy w powiecie. Przede wszystkim przeprowadzono na szeroką skalę odbudowę dróg i mostów zniszczonych powodzią. Niezależnie od robót prowadzonych przez Zarząd wodny systemem szarwarkowym uregulowano w wielu miejscach strumyki i potoki górskie. Wybudowano 9 nowych budynków szkolnych — zremontowano gruntownie 17 itd. Prace te wykonano wspólnym wysiłkiem

gmin i gromad, oraz świadczeniami w naturze przy bardzo wydatnej pomocy T. P. B. P. S. P. w Krakowie.

Ogólne uwagi:

Działalność samorządu gminnego na terenie powiatu nowosądeckiego jest z każdym rokiem silniejsza i daje coraz to lepsze rezultaty. Nastroje ludności w odniesieniu do nowych gmin coraz bardziej życzliwsze. Propaganda samorządu i zadań spełnianych przez gminy jest stale prowadzona na posiedzeniach i odprawach, a ostatnio na zjazdach samorządowych.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego Starosta dr Łach przeprowadza osobiście lustracje doraźne urzędów gminnych — bierze udział w posiedzeniach, a na sesjach wójtów wprowadził inowację polegającą na tym, że poza referatami urzędników, referują sprawy gminne wójtowie i sekretarze, które to referaty drukuje się następnie w pismach samorządowych.

Przegląd ustaw, rozporządzeń, zarządzeń, okólników i wyroków N. T. A.

Zmiana prawa o ustroju sądów powszechnych.

W Dz. U. R. P. Nr 30, poz. 220, została ogłoszona ustawa z 14 kwietnia 1937 r., która wprowadza zmiany w prawie o ustroju sądów powszechnych z dnia 6 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. z 1932 r. Nr 102, poz. 863).

O dobrach skonfiskowanych przez byłe rządy zaborcze.

W Dz. U. R. P. Nr 30, poz. 221, została ogłoszona ustawa z 14 kwietnia 1937 r. o dobrach skonfiskowanych przez byłe rządy zaborcze uczestnikom walk o niepodległość i będących w posiadaniu związków samorządowych.

Ustawa postanawia, że przepisy ustawy z 18-go marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr 24, poz. 189) o dobrach skonfiskowanych przez byłe rządy zaborcze uczestnikom walk o niepodległość mają zastosowanie także do wymienionych dóbr, a będących w posiadaniu związków samorządowych. Ustawa określa tryb w jakim może nastąpić zwrot mienia przez związek samorządowy, wypadki, w których związek nie ma obowiązku zwrotu i wypadki, w jakich związek może zamiast nieruchomości zwrócić jej wartość.

Zmiana rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych.

W Dz. U. R. P. Nr 30, poz. 222, została ogłoszona ustawa z 14 kwietnia 1937 r., która wprowadza zmiany w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr 5, poz. 59). Zmiany te dotyczą przesunięcia niektórych terminów tą ustawą przewidzianych.

O szkodnictwie leśnym i polnym.

W Dz. U. R. P. Nr 30, poz. 224, została ogłoszona ustawa z 14 kwietnia 1937 r. o szkodnictwie leśnym i polnym. Ustawa obejmuje przepisy materialne i procesowe.

W części pierwszej obok przepisów ogólnych szczegółowo wylicza wykroczenia, które podpadają pod pojęcie szkodnictwa leśnego i polnego. W części drugiej ustawa postanawia, że do orzekania w sprawach o przekroczenia, określone w tej ustawie, powołane są powiatowe władze administracji ogólnej. Ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego, skazany orzeczeniem karnym władzy administracyjnej oraz pokrzywdzony mogą żądać skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego celem rozpoznania jej w trybie art. 640 — 649 kodeksu karnego.

W sprawie drobniejszych wykroczeń leśnych wymienionych w art. 9 — 12 ustawy, oraz w sprawie wykroczeń polnych, można wydawać nakazy karne na podstawie wniosków pokrzywdzonych oraz orzekać nakazami karnymi nawiązki do 30 zł i przepadek przedmiotów przestępstwa, których wartość nie przekracza 30 zł. Grzywny, ściągnięte na podstawie prawomocnych nakazów karnych, wydanych przez władze samorządowe, wpływają na rzecz właściwych gmin na wydatki, związane z opieką społeczną.

Omawiana ustawa weszła w życie z dniem 4-go maja b. r. Sprawy o wykroczenia, przewidziane w tej ustawie a popełnione przed dniem jej wejścia w życie, toczą się do końca według dotychczasowych przepisów procesowych. Z dniem wejścia w życie tracą moc dotychczasowe przepisy, dotyczące przedmiotów unormowanych w niniejszej ustawie. W szczególności — jeżeli chodzi o teren województw południowych tracą moc obowiązujące przepisy karne i przepisy o odszkodowaniu zawarte w cesar-

skim patencie z dnia 3 grudnia 1852 r., ustawa leśna (Dz. U. p. austr. Nr 250), oraz w galicyjskiej ustawie z 17 lipca 1876 r. o ochronie własności polnej (Dz. U. kraj. Nr 28).

O zaopatrzeniu inwalidzkim.

W Dz. U. R. P. Nr 30, poz. 225, została ogłoszona ustawa z 14 kwietnia 1937 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidzkim z 17 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. z 1935 r. Nr. 5, poz. 31), zmienionej dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 listopada 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr 85, poz. 522).

Dalsze ulgi dla dłużników Państwowego Banku Rolnego.

W Dz. U. R. P. Nr 30, poz. 228, zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu z 9 kwietnia 1937 r. w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 roku o ulgach w spłacie długów posiadaczy gospodarstw wiejskich oraz rolniczych przedsiębiorstw i instytucji w bankach państwowych.

Układy zbiorowe pracy.

W Dz. U. R. P. Nr 31, poz. 242, została ogłoszona ustawa z 14 kwietnia 1937 r. o układach zbiorowych pracy.

O klasyfikacji gruntów pod wodami.

W Dz. U. R. P. Nr 31, poz. 246, zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 15 lutego 1937 r. o klasyfikacji gruntów pod wodami. Rozporządzenie to opiera się na ustawie z 26 marca 1935 r. o klasyfikacji gruntów dla podatku gruntowego (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 203).

O wymiarze i poborze państwowego podatku gruntowego.

W Dz. U. R. P. Nr 32, poz. 250, zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 31 marca 1937 r. o wymiarze i poborze państwowego podatku gruntowego. Rozporządzenie to zostało wydane na podstawie art. 19 dekretu Prezydenta R. P. z 4 listopada 1936 r. o zmianie przepisów o państwowym podatku gruntowym (Dz. U. R. P. Nr 85, poz. 593) i ordynacji podatkowej (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr 14, poz. 134). Rozporządzenie obejmuje pięć części (przepisy materialne, tryb postępowania wymiarowego i odwoławczego, przepisy dotyczące poboru podatku gruntowego, przepisy o ulgach na skutek klęsk żywiołowych, przepisy przejściowe i końcowe).

Rozporządzenie weszło w życie na całym obszarze Państwa z dniem ogłoszenia t. j. 27 kwietnia b. r. i stosuje się począwszy od roku podatkowego 1937 z wyjątkiem przepisów części II, które mają moc obowiązującą od dnia 1 kwietnia 1937 r.

Do rozporządzenia zostały dołączone załączniki obejmujące 18 wzorów formularzy druków do państwowego podatku gruntowego.

Święto Niepodległości.

W Dz. U. R. P. Nr 33, poz. 255, została ogłoszona ustawa z dnia 23 kwietnia 1937 r. ustanawiająca dzień 11 listopada uroczystym Świętem Niepodległości. Dzień ten jest wolny od pracy.

Powoływanie ławników sądów pracy i sądów okręgowych.

W Dz. U. R. P. Nr 33, poz. 265, zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 22 kwietnia 1937 r. o przekazaniu w okręgach niektórych sądów apelacyjnych powoływania ławników sądów pracy i sądów okręgowych prezesom sądów apelacyjnych. Dotyczy to okręgów Sądów Apelacyjnych w Warszawie, Lublinie, Wilnie, Lwowie i Krakowie. Powoływanie następuje na podstawie wspólnych wniosków okręgowych inspektorów pracy i wojewódzkich władz administracji ogólnej.

O rozbudowie miast.

W Dz. U. R. P. Nr 34, poz. 276, zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 9 kwietnia 1937 r. w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 kwietnia 1927 r. o rozbudowie miast.

Przedłużenie czasu trwania konwersji państwowych pożyczek wewnętrznych.

W Dz. U. R. P. Nr 34, poz. 269, zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu z 23 kwietnia 1937 r. o przedłużeniu czasu trwania konwersji państwowych pożyczek wewnętrznych do 14 lipca 1937 r. włącznie.

O wykonaniu ordynacji podatkowej.

W Dz. U. R. P. Nr 35, poz. 270, zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 25 marca 1937 r. o wykonaniu ordynacji podatkowej.

Rozporządzenie to zostało wydane na podstawie ordynacji podatkowej (Dz. U. R. P. z r. 1936 Nr 14, poz. 134).

Ograniczenie obrotu nieruchomościami pozostałymi z parcelacji.

W Dz. U. R. P. Nr 36, poz. 272, została ogłoszona ustawa z 14 kwietnia 1937 r. o ograniczeniu obrotu nieruchomościami pozostałymi z parcelacji.

Między innymi ustawa ta postanawia, że gospodarstwa powstałe z parcelacji nie mogą być zbywane w całości lub części, dzielone, wydzierżawia-

ne, zastawiane lub obciążane bez zezwolenia władzy. Ograniczenia wynikające z ustawy niniejszej dotyczą tak pierwotnych jak i następnych nabywców.

Termin płatności I raty państwowego podatku gruntowego na r. 1937.

W Dz. U. R. P. Nr 36, poz. 276, zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu z 30 kwietnia 1937 r. o przesunięciu terminu płatności I raty państwowego podatku gruntowego na rok 1937 do dnia 30 czerwca 1937.

Diety i koszty podróży członków zarządu i pracowników związków samorządowych oraz członków wojewódzkich organów kolegialnych.

W Dz. Urzędowym Min. Spr. Wewn. Nr 10 został ogłoszony okólnik Nr 23 z 12 kwietnia 1937 r. Nr S. S.—40—55—3, którym Ministerstwo wyjaśniło, że diety i koszty podróży członków zarządu i pracowników związków samorządowych należy nadal obliczać na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 17 IX 1927 r. o należnościach za podróże służbowe, delegacje i przeniesienia służbowe z późniejszymi zmianami w brzmieniu ogłoszonym w Dzienniku Ustaw Nr 71, poz. 651 z roku 1932. Natomiast diety i koszty podróży członków wojewódzkich, organów kolegialnych, oblicza się na zasadach rozporządzenia Rady ministrów z 28 marca 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr 35, poz. 330) z uwzględnieniem późniejszych zmian, w szczególności wprowadzonych rozporządzeniem Rady Ministrów z 2 VII 1936 r. (Dz U. R. P. Nr 54, poz. 393), (według VI grupy uposażenia funkcjonariuszów państwowych).

Ustalenie urzędowych nazw miast.

W Monitorze Polskim Nr 69 z 25 marca 1937 r. poz. 104 zostało ogłoszone zarządzenie Ministra Spraw Spraw Wewnętrznych z dnia 28 lutego 1937 r. o ustaleniu urzędowych nazw miast. Odnośnie województwa krakowskiego na uwagę zasługują następujące nazwy, które uległy pewnym zmianom: Biała Krakowska, Dąbrowa Tarnowska, Krynica, Kalwaria Zebrzydowska, dawniej Biała, Dąbrowa koło Tarnowa, Krynica — Zdrój, Kalwaria).

Skrócony egzamin dla sekretarzy gminnych.

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr 12, poz. 93 zostało zamieszczone pismo okólne z 4 maja 1937 r. Nr SS. 40-65-1. Pismem tym Ministerstwo uznaje, że ukończenie Instytutu Nauk Administracyjno - Gospodarczych w Krakowie i Instytutu Nauk Handlowo - Gospodarczych w Wilnie, oraz 5 miesięcznego kursu Instytutu Komunalnego w Warszawie za spełnienie przez kandydatów na sekretarzy gminnych warunku wymaganego przy ubieganiu się o dopuszczenie do skróconego egzaminu w rozumieniu § 5 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 27 lutego 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr 18, poz. 44).

Wzorowy statut dla K. K. O.

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr 12, (str. 201) został podany tekst statutu wzorowego dla komunalnych kas oszczędności, ogłoszony w Monitorze Polskim z 1 maja 1937 r. Nr 100.

Plany oddłużenia gm. m. Kęty, gmin wiejskich: Limanowa Wieś, Borowa, Mielec Wieś, Padew Narodowa, Przecław, Chełmiec Polski, Cięcina, Jeleśnia, Rajcza, Ślemień, Stryszawa, Zablocie.

W Krakowskim Dzienniku Wojewódzkim Nr 10 zostały ogłoszone obwieszczenia Przewodniczącego Komisji Oszczędnościowo - oddłużeniowej dla Samorządu przy Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie z 27 kwietnia 1937 r. w sprawie planu oddłużenia gm. m. Kęty, gmin wiejskich: Limanowa Wieś, Borowa, Mielec Wieś, Padew Narodowa, Przecław, Chełmiec Polski, Cięcina, Jeleśnia, Rajcza, Ślemień, Stryszawa, Zabłocie.

Zaliczenie do kategorii pracowników umysłowych.

N. T. A. w wyroku z 29 października 1936 r. L. rej. 8640/34 orzekł, że zaliczenie osoby, pełniącej czynności administracyjne i nadzorcze, do pracowników umysłowych w rozumieniu art. 3, p. 1, rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 listopada 1927 r. Dz. U. poz, 911 nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że osoba ta nie należy do żadnej z kategoryj pracowników, wymienionych w tym przepisie.

Zaskarżenie orzeczenia o wynagrodzeniu za przymusowo wykupiony majątek na cele reformy rolnej.

N. T. A. w wyroku z 7 stycznia 1937 r. L. rej. 6795/34 orzekł, że nawet w razie wydania przez wojewodę osobnego orzeczenia w przedmiocie sposobu wypłaty wynagrodzenia za przymusowo wykupiony majątek na cele reformy rolnej, orzeczenie to nie podlega zaskarżeniu do N. T. A., lecz w myśl art. 29, cz. 3 ustawy o wykonaniu reformy rolnej z 28 grudnia 1925 r. (Dz. U. poz, 1/1926) w brzmieniu, znowelizowanym art. 17, p. 14 rozp. Prezydenta R. P. z 11 lipca 1932 r. (Dz. U. poz. 622) może być skarżone w drodze powództwa cywilnego do sądów powszechnych.

Interpretacja art. 43 ust. (1/lit. j) ustawy samorządowej.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pismem z 17. kwietnia 1937 r. Nr. SS. 50/410-1 wyjaśniło co następuje: art. 43 ust. (1/lit. j) ustawy samorządowej należy rozumieć w tym sensie, iż ustanowienie fundacji bądź objęcie przez gminę zarządu fundacji wymaga uchwały rady gminy oraz w myśl art. 65 ust. (1) zatwierdzenia przez władzę nadzorczą. Uchwała natomiast dotycząca uzupełnienia składu zarządu fundacji już istniejącej, której zarząd gmina już objęła nie podpada pod postanowienie art. 43 ust. (1/lit. j), ani art. 65 ust. (1) cyt. ustawy.

(„Gazeta Administracji“ Nr 9/37).

Pojęcie dobra gromadzkiego.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych reskryptem Nr SS. 22/8-3 wyjaśniło (odnośnie województw południowych) co następuje:

Użyte w art. 17 ust. (1) i 23 ust. (1) ustawy samorządowej określenie „dobro gromadzkie“ pozostaje w ścisłym związku z przepisem art. 108 ust. (1) tej ustawy, który orzeka o przejściu na gromadę praw majątkowych b. gminy. W szczególności z zestawienia tych przepisów wynika, że określenie „dobro gromadzkie“ wchodzi w miejsce określenia „dobro gminne“, które znane było w b. gminach na obszarze woj.: krakowskiego lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego.

Ustawa gminna krajowa z r. 1866, obowiązująca na obszarze woj. południowych w §§ 66-68 używa określenia „majątek“ i „dobro gminne“, ale nie wyjaśnia, co oznacza określenie „dobro gminne“.

Wydział Krajowy w § 37 okólnika z 17 VIII 1875 wyjaśnił, że majątek zakładowy gminny, jest to własność gminy, której dochód przeznaczony jest wyłącznie na pokrycie wydatków gminnych, a dobro zakładowe gminy jest to własność gminy, która przeznaczona jest do użytku każdego członka gminy, n. p.: pastwiska, drogi, mosty i t. p.

W orzecznictwie austr. Trybunału Admin. znajdujemy w tej mierze następujące wywody: „pojęcie „majątek gminny“ obejmuje wszystkie rzeczy, które do gminy należą, o ile one nie są używane, jako dobro gminne“ (16 III 1900, L. 1791 — Budw. nr 13913), zaś bezpośrednie używanie gruntów gminnych przez członków gminy dla swych potrzeb gospodarczych, istniejące w czasie wejścia w życie ustawy gminnej, kwalifikuje te realności, jako „dobro gminne“ (11 II 1891, L. 518, nr 5742).

Skoro zatem ustawa samorządowa z 1933 r. nie wyjaśnia bliżej, co należy rozumieć przez określenie „dobro gromadzkie“, istnieje w praktyce potrzeba posługiwania się pomocniczo przepisami i orzecznictwem, dotyczącymi dobra gminnego w b. gminach na obszarze woj. południowych. W tym stanie prawnym, mienie, które w chwili zlikwidowania b. gmin stanowiło „dobro gminne“, stało się „dobrem gromadzkim“.

(„Gazeta Administracji“ Nr 9/37).

Odpowiedzialność gmin przy regulowaniu ulic.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dn. 19 maja 1936 r. L. C. I. 2930/35 orzekł, że gmina miejska uprawniona jest do podnoszenia lub obniżania poziomu ulic bez naruszania wszakże praw właścicieli posesji, przylegających do tych ulic; w razie takiego naruszenia gmina obowiązana jest do wynagrodzenia strat, wyrządzonych właścicielowi. W tym przypadku właściciel może żądać albo zobowiązania gminy do przeprowadzenia na swój koszt przeróbek w jego majątku i dostosowania tego majątku do nowego stanu rzeczy, albo też do zapłacenia pewnej kwoty, potrzebnej na te naprawy i nadto może żądać wynagrodzenia strat za czas pozostawania majątku w stanie uszkodzonym.

(„Samorząd Miejski“ Nr 8/37 r.).

Wypowiedzenie umowy o pracę.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 15 września 1936 r. L. II, 910/36 orzekł, że umowa o pracę, w której pracodawca zastrzegł sobie prawo zwolnienia pracownika bez wypowiedzenia w razie sprzedania lub wydzierżawienia przedsiębiorstwa, stanowi umowę, zawartą na czas nieokreślony i rozwiązanie takiej umowy może nastąpić tylko za uprzednim trzymiesięcznym wypowiedzeniem.

„Samorząd Miejski“. Nr 8/37 r.).

Dodatek reprezentacyjny wiceprezydenta miasta w czasie zawieszenia w służbie.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w piśmie z dnia 31 III 1937 r. Nr SS. 41/543-1 wyjaśniło, że wiceprezydent miasta, zawieszony w służbie, nie ma prawa do dodatku reprezentacyjnego, przewidzianego w § 7 rozp. Prezydenta R. P. z 30 XII 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr 118, poz. 1073). Dodatek ten jest częścią uposażenia, lecz jest przeznaczony na pokrycie tych potrzeb osobistych, jakie się wiążą z faktycznym wykonywaniem reprezentacyjnych funkcyj na stanowisku wiceprezydenta miasta. Wobec tej okoliczności, że w czasie zawieszenia w służbie wiceprezydent nie pełni żadnych funkcyj swego stanowiska, nie ma żadnej podstawy do wypłacania mu dodatku reprezentacyjnego.

(„Samorząd Miejski“ Nr 9/37 r.).

Prawa emerytalne zastrzeżone w umowie.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 14 sierpnia 1936 r. Nr C. I-931/36 orzekł, że zarząd miejski nie może w umowie, zawartej z pracownikiem miejskim, zastrzec mu praw emerytalnych innych, niż przewidywał uchwalony przez radę miejską statut emerytalny, i odmienny warunek w umowie, jako sprzeczny z ustawą, żadnych skutków prawnych dla obu kontraktujących stron pociągnąć nie może.

(„Samorząd Miejski“ Nr 9/37 r.).

D.

Poradnictwo samorządowe.

Gm. T. zapytuje:

„Czy doręczanie stronom wezwań na rozprawę, przesyłanych gminom, przez powiatowy urząd rozjemczy, należy do poruczonego zakresu działania gminy oraz czy korespondencja w powyższych sprawach może być opłacana urzędowymi znaczkami pocztowymi, czy też zwykłymi a w ostatnim wypadku, czy gmina może przerzucić opłatę na adresata“.

Odpowiedź:

Z uwagi na postanowienia art. 19 ustawy o urzędach rozjemczych do spraw majątkowych posiadaczy wiejskich (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr 5, poz. 59) gminy obowiązane są udzielać pomocy urzędom rozjemczym a więc i doręczać wezwania na rozprawę. Sprawy załatwiane w wykonaniu tego obowiązku należy zaliczyć do poruczonego zakresu działania gminy. Za doręczanie wezwań pow. urzędu rozjemczego na rozprawę, gmina ma prawo żądać od tego urzędu wynagrodzenia. Przy korespondencji zaś z urzędem rozjemczym gmina może przerzucić na adresata t. j. wymieniony urząd opłatę pocztową, gdyż pisma te dotyczą interesu adresata (§ 7 rozporządzenia Ministrów Poczt i Tel., Skarbu i Spraw Wewnętrznych z 22 lipca 1933 r., poz. 448 Dz. Ust.). (Por. „Przegląd Samorządowy“ Nr 12/36 r.).

D.

Co piszą inni. (Ciąg dalszy ze str. 9).

OD REDAKCJI

Podajemy w całości streszczenie interesującego artykułu gen. Żeligowskiego, zamieszczone w num. 20 tygodnika „Samorząd“ z r. b.

Gen. Żeligowski o roli samorządu na wsi.

Na łamach „Samorządu“ podawaliśmy już krótkie wiadomości o działalności gen. Lucjana Żeligowskiego, dotyczącej aktywizacji samorządu gminnego i gromadzkiego. Gen. Żeligowski przy współudziale Wydziału Powiatowego w Wilnie zainicjował już pewne prace, zmierzające do ożywienia działalności gmin i gromad, opierając na nich cały program gospodarczego i kulturalnego podniesienia wsi.

W nr 124 „Kuriera Wileńskiego“ gen. Żeligowski zamieścił artykuł pt.: „Samorząd rolniczy i organizacje dobrowolne“, w którym rozwija główne wytyczne swego programu.

Ideą przewodnią myśli Autora jest, by samorząd terytorialny, w szczególności gminny i gromadzki, stał się głównym czynnikiem dźwigania się wsi, by stał się praktycznym wyrazem dążeń i aspiracji wsi, a równocześnie najdoskonalszą formą realizacji tych dążeń. Koncepcje nie zawierają w sobie, przynajmniej tak jak się dostały do wiadomości opinii publicznej, postulatów jakichś zasadniczych reform ustrojowych, lecz podejmują zadanie ożywienia samorządu w ramach obowiązującego ustawodawstwa ustrojowego. Główny postulat dotyczy rozszerzenia działalności samorządu terytorialnego na te zadania, które w innych warunkach powinien wykonywać samorząd gospodarczy. Droga do

„podniesienia dobrobytu, a co za tym idzie instynktu państwowego u ludności wiejskiej“

prowadzi przez

„...ugruntowanie samorządu gospodarczego na terenie gromady, gminy i powiatu“.

Samorząd terytorialny w odniesieniu do wsi ma do spełnienia taką samą rolę, jak dla innych grup społeczeństwa spełnia samorząd gospodarczy, przemysłowy, rzemieślniczy i wolnych zawodów.

Tymczasem

„praktycznie, na terenie gmin i gromad, a nawet powiatów, nie ma żadnego samorządu gospodarczego, żadnego programu, żadnego większego celu i nawet żadnego aparatu wykonawczego. Uważam to za fatalną lukę w naszym administrowaniu, którą należy jak najrychlej wypełnić“.

Sprawą, w której samorządowi winna przypaść czołowa rola, to inwestycje wiejskie.

„Na terenie państwa zapoczątkowuje się wielki program inwestycyjny. Rozbudowa portu w Gdyni, ośrodek przemysłowy między Wisłą i Sanem, zapory wodne w Rożnowie. Wszystko to są wielkie i potrzebne cele. Jednakże twierdzę, że jeszcze mamy jeden wielki cel — to inwestycje na terenie naszych wiosk, które niestety nie podnoszą się ani gospodarczo, ani kulturalnie“.

Przy ustalaniu kierunków akcji inwestycyjnej czynny udział winna wziąć sama zainteresowana ludność. Próbę takiego bezpośredniego kontaktu z ludnością wiejską podjęto właśnie na terenie powiatu wileńsko - trockiego.

„na terenie powiatu była przeprowadzona ankieta, która dała dużo ciekawego materiału. Na zasadzie tej

ankiety powstał obraz potrzeb wioski. Jest to praca oczywiście niedoskonała i często naiwna, lecz uwidacznia się w niej zmysł praktyczny, poczucie rzeczywistości, i tęsknota do silnej władzy, która by tępiła wszelkie złodziejstwa i nieuczciwości. Ten rodzaj kontaktu ze wsią będzie możliwym przy zdrowej pracy samorządowej".

Gen. Żeligowski podkreśla następnie rolę, jaką samorządowi winna przypaść w dziele emancypacji kulturalnej i gospodarczej wsi i realizacji dodatnich cech narodowego charakteru Polaków.

„...psychiką Polaków i Słowian jest wolność polityczna i gospodarcza, sprawiedliwość społeczna i silna władza. Najlepiej to się streszcza w idei samorządu. Szczególnie z pojęciem gminy łączy się sprawa ludowa. Była zawsze przekleństwem naszej historii. Nigdy nie zdobyliśmy się na to, ażeby ją rozwiązać w skali państwowej. Nigdy nie chcieliśmy zrozumieć, że ludność wiejska to podstawowa warstwa narodu polskiego, która stopniowo dojrzewa, ażeby przyjąć na siebie odpowiedzialność za losy państwa.

...proces emancypacji odbywa się powoli i nie nastąpił jeszcze. I naszym jest obowiązkiem dopomóc jemu. Ażeby ewolucja odbyła się drogą naturalną i bez wstrząsów. Ażeby owoce myśli i czynu były zrównoważone. Ażeby nabrała form doskonałych, ażeby warstwa, która będzie decydować o przyszłości całego narodu, nie była sztucznie zasilana kulturą miast, a kształtowała się świadomie i samodzielnie".

Tak wyglądają w ujęciu gen. Żeligowskiego zasadnicze idee i zadania samorządu. Równocześnie formułuje Generał praktyczne zadania, których samorząd gminny musi się podjąć dla osiągnięcia tych wielkich celów. Jako zadanie pierwsze wysuwa podniesienie produkcji ziemi przez racjonalną uprawę roli, selekcję ziarna siewnego, tępienie chwastów, robienie kompostów, użycie odpowiednich narzędzi rolniczych, stosowanie płodozmianu i cały szereg innych zabiegów. Praca w zakresie podniesienia produkcji rolnej winna być oparta o agronoma gminnego.

Drugim wielkim zadaniem samorządu gminnego, to podniesienie lecznictwa i opieki społecznej. Środkiem w tym zakresie, to szpital gminny.

„Szpital gminny musi się różnić od szpitali miejskich swoją prostotą, taniością. Jak by on nie był urządzony prymitywnie, będzie wielkim postępem na wsi. Sądzę, że razem ze szpitalem gminnym nastąpi zmiana w pojęciu naszego całego lecznictwa, które jest obecnie bardzo drogim i zanadto teoretycznym. Musimy pamiętać, że do złego spożycia na wsi dodaje się gruźlica, brak porad akuszerskich. Musimy pamiętać, że w gminie jest 15 — 20 tys. ludności, która obecnie karleje jako rasa".

Wreszcie idą zadania w zakresie rozbudowy spółdzielczości handlowej i kas bezprocentowych oraz zadania, w realizacji których pierwsze miejsce przypada kobiecie (higiena).

Wysuwając postulat oparcia o samorząd całej akcji nad podniesieniem wsi, gen. Żeligowski nie mógł pominąć roli organizacji dobrowolnych. Pogląd na to zagadnienie wywołał w opinii publicznej najżywsze echo. Nie kwestionując celowości istnienia organizacji, przede wszystkim takich, które łączą rolników o pokrewnych gałęziach produkcji, gen. Żeligowski podkreśla konieczność sprowadzenia ich do właściwych zadań.

Głównym złem naszych organizacji dobrowolnych jest, że starają się objąć wszystkie dziedziny gospodarki rolnej. Następnie

„Przez swoją politykę gospodarczą zniekształciły ideę samorządu, wyznaczając mu drugorzędną rolę".

System oddawania wszystkich funduszów samorządowych na popieranie rolnictwa organizacjom dobrowolnym stworzył sytuację, że samorząd terytorialny, mający „wykonać wielką rolę historyczną", jako „szkoła obywatelska całego ludu wiejskiego",

„nie ma żadnych środków, gdyż zebrane podatki przekazuje dobrowolnym organizacjom".

Tymczasem samorząd terytorialny w przeciwieństwie do organizacji dobrowolnych zapewnia trwałość i powszechność w zaspokajaniu zbiorowych potrzeb wsi. Natomiast organizacja dobrowolna, która

„ma zakumulowane wszystkie środki samorządowe i subsydia, ...dzisiaj ma jak najlepsze zamiary, lecz wiemy, że one mogą się zmienić gruntownie. W tych warunkach samorząd musi dowodzić, że ma rację i za własne środki być zwalczanym przez organizacje dobrowolne. Czy może być większa ironia organizacyjna i niestety większe zaprzeczenie racji państwowej na naszych ziemiach.

Powiat (wileńsko - trocki) na 214 tys. mieszkańców ma 47 tys. gospodarstw wiejskich. Z tych około 4 tys. zrzeszonych w kółkach rolniczych. Czy w tych warunkach będzie przesadą powiedzieć, że nieliczna grupa ludzi korzysta z tego, co należy do całości?"

Gen. Żeligowski wyraźnie zastrzega się, że nie występuje przeciw organizacjom rolniczym jako takim, lecz przeciw ich obecnej ideologii. Pragnie, aby

„...te wielkie środki, którymi rozporządzają organizacje dobrowolne, pozostawały w gminach i gromadach. Ażeby nie instruktor kółek parę razy do roku przyjeżdżał do zrzeszonych, lecz ażeby ten instruktor mieszkał w gminie i codziennie rozwijał tam pracę".

„Gromady, gminy i powiaty (muszą) objąć całokształt prac na swych terenach. Przy tej ewolucji będziemy się cieszyć, jeżeli organizacje dobrowolne nadal pozostaną, lecz już tylko w takich ramach, na jakie będą pozwalać ich własne środki i cele, do których dążą".

S.

Prosimy o uiszczenie przedpłaty!

Wydawca: Instytut Administracyjno-Gospodarczy w Krakowie. Redaktor odpowiedzialny: Mgr Józef Przetocki

Drukarnia Polska Fr. Zemanka w Krakowie, ul. Tadeusza Kościuszki 3.

LICEUM HANDLOWE
LICEUM ADMINISTRACYJNE

informacje o wpisach na rok szkolny 1937/38.

W roku szkolnym 1937/38 powstaje w Krakowie, w miejsce Instytutu Administracyjno-Gospodarczego — LICEUM HANDLOWE i LICEUM ADMINISTRACYJNE.

Organizacja: liceum handlowe jest dwuletnie, zaś liceum administracyjne dwuletnie z trzecim rokiem specjalizacji.

Liceum administracyjne jedyne na terenie okręgu krakowskiego daje pierwszeństwo w przyjmowaniu na trzeci rok specjalizacji na Wydziałach:

1) administracyjno-samorządowym
2) pocztowm
3) kolejowym
4) skarbowym

Warunki przyjęcia: do liceum handlowego lub liceum administracyjnego przyjmuje się kandydatów (tki) od lat 16 — 20, (w wypadku przekroczenia górnej granicy wieku, zezwolenia na przyjęcie udzielić może Kuratorium Szkolne), którzy posiadają świadectwa ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego nowego typu (4 kl. gimn.) lub 6 klas gimn. starego typu, świadectwo ukończenia trzyletniej lub czteroletniej średniej szkoły zawodowej (handlowej, przemysłowej, gospodarstwa domowego, rolniczej, seminarium naucz. i in.) oraz złożą egzamin wstępny.

Uprawnienia: świadectwo ukończenia dwuletniego liceum handlowego lub liceum administracyjnego daje 1) prawo wstępu na trzeci rok specjalizacji liceum administracyjnego 2) **prawa wstępu na wyższe uczelnie w charakterze studentów zwyczajnych, w szczególności do wszystkich akademickich wyższych szkół handlowych i wszystkich akademickich szkół nauk politycznych, do których absolwenci będą przyjmowani w charakterze studentów zwyczajnych bez egzaminu,** 3) prawo do skróconej służby wojskowej i wstępu do szkół oficerskich, 4) prawa urzędników II kategorii w państw. służbie cywilnej z tym, że absolwenci liceum handlowego lub liceum administracyjnego **będą mogli po 4-ch wzgl. 3-ch latach w państw. służbie cywilnej — ubiegać się o stanowiska urzędnicze I kategorii.**

Wpisy: Wpisy odbywać się będą od 21 — 24 czerwca. **Szczegółowe informacje i prospekty w Sekretariacie Szkoły, Kraków ul. Kapucyńska 2, tel 112-50.**

W przyszłym roku szkolnym w czasie od 1 października 1937 do 28 lutego prowadzony będzie WYŻSZY KURS STENOGRAFII i PISANIA NA MASZYNIE a nadto prowadzone będą e l e m e n t a r n e kursy stenografii.

Informacji udziela Sekretariat Szkoły, Kraków, ul. Kapucyńska 2, telefon 112-50.